

Negowanie ludobójstwa będzie we Francji karane

4 lipca 2016

Francja jest na dobrej drodze do zatwierdzenia nowej poprawki do ustawy która pozwoli karać nie tylko za negowanie lub kwestionowanie Holokaustu, ale także każdej innej zbrodni przeciwko ludzkości. Nowe przepisy mają być ukierunkowane przede wszystkim na masową rzeź Ormian, czego Turcja nie uznaje mianem ludobójstwa.

W piątek podczas pierwszego czytania poprawka została zatwierdzona przez izbę niższą francuskiego parlamentu. Teraz będzie musiała jeszcze zostać uchwalona przez tamtejszy Senat. Przepisy zabraniające negowania lub kwestionowania zbrodni przeciwko ludzkości mają wejść w życie do końca tego roku i budzą uzasadnione obawy przed kolejnym ograniczeniem wolności słowa.

Złamanie prawa będzie odtąd karane grzywną do 45 tysięcy euro oraz umieszczeniem osoby w więzieniu maksymalnie na 12 miesięcy. Dotychczas władza zabraniała kwestionowania jedynie Holokaustu, więc mamy do czynienia z wyraźną zmianą. Turcja już jest oburzona, ponieważ Francja uznaje że śmierć około 1,5 miliona Ormian w latach 1915-1917 należy traktować jako ludobójstwo.

Ciekawe czy francuskie władze będą również karać za negowanie rzezi wołyńskiej – masowej zbrodni w wyniku której brutalnie zamordowano około 100 tysięcy Polaków. Co zaskakuje, dziś zwolennicy Stepana Bandery traktują go jak bohatera narodowego. Ostatnio na mistrzostwach Euro 2016, a dokładniej podczas meczu Polska-Ukraina, ukraińscy kibice zaczęli eksponować charakterystyczną dla banderowców czarno-czerwoną flagę, co spotkało się z podejrzanym milczeniem ze strony UEFA.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: en.rfi.fr

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl